

Cena 20 mk.

PRENUMERATA WYNOŚI:

W. Kallers - miesięcznie 400 Mk.
Na przewóz i przesyłkę
pocztową 500 Mk.
Zagranicą 1000 Mk.

Cena pojed. egzempl. 20 Mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEN:

Za 1 wiersz non. lub jego miejsce
1-a str. 180 mk., w tekście 180 mk.
Nekrologi 180 mk. zwyczajne 75 mk.

Adres Redakcji i Administracji
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. 91.
Otwarta od 9-12 i od 2-6 po poł.

Nr 55 (7094).

Sroda, dnia 8 marca 1922 r.

Rok XXX

Kino-teatr

„Polonja”

676 Wrocławska 50.

D Z I Ś

Tajemniczy Dżem
w obrazie p. t.

Tajemnica Dworu Maharadży

NAD PROGRAM — Gościnne występy. HUMOR — SATYRA — ŚMIECH. — NAD PROGRAM.

Kino-Teatr

OAZA

Dla młodzieży dozwolone.

Początek seansów: I seans o godz. 6.30, II o godz. 9-ej. W soboty niedziele, I seans o godz. 4.30, II o godz. 6.30, III o godz. 9-ej

Od wtorku, dnia 7-go marca 1922 roku

C A J U S

JULJUSZ CEZAR

Wielki historyczny monumentalny
dramat w 6 aktach z prologiem.

W obrazie tym 20.000 osób.
bierze udział

1) Dzieje sławnego Rzymu, 2) Wojna Cezara z Gallami, 3) Rozkwit Republiki Rzymskiej, 4) Spisek przeciwko Cezarowi, 5) Bratobójcza wojna. 6) Syn Brutus morderca ojca swego. Zemsta ludu. 657

Kino-Teatr

„STYLOWY”

Tylko do czwartku, dnia 9 marca 1922 roku włącznie.

DUBROWSKI

Dramat w 6 aktach
podług powieści

Aleksandra Puszkina. W roli głównej **O. Runica.**

Początek codziennie o godzinie 6.30, w soboty niedziele, i święta o godzinie 4 po południu.

655

Dykcja koncertów LEO KOBAK
M. JAKOWLEW Warszawa.

: Sala Rzemieślników Chrześcijańskich Piekarska 7.

Z UDZIAŁEM ZNAKOMITYCH ARTYSTÓW OPEROWYCH ROSYJSKICH:

A. WESOŁOWSKIEGO, I. STESZENKO,
E. IGDAŁ, L. PEZEMSKIEJ, M. BESANÇON,
R. RUBINSZTEJN,

wystawione będzie po raz pierwszy w Kaliszu.

PIĄTEK, dnia 10-go marca r. b.

RIGOLETTO

opera w 4 akt. muzyka A. Verdiego. (En fraque)

SOBOTA, dnia 11-go marca r. b.

TRAVIATA

Opera w 3 akt. muzyka A. Verdiego. (En fraque).

Bilety wcześniej nabywać można w cukierni W-go p. Mayera.

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność miasta Kalisza i okolicy, że z dniem 7 marca r. b. otwieram

sprzedaż cukrów

— w prywatnym mieszkaniu —

przy ulicy Sukiełniczej róg Łaziennej № 2, I piętro.
Polecając się łaskawym względami Sz. Publiczności.

Pozostaje z poważaniem
C. PLEWICKA.

661

OBIADY

śniadania i kolacje

po przystępnej cenie wydaje kuchnia w gmachu Stow. Rzemieślników Chrześcijańskich przy ulicy Piekarskiej № 7. 663

Ważne dla Panów.

OGŁOSZENIE.

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Klientów, że zakład fryzjerski przy ul. Babinej 19 róg Nowego Rynku, nabyliśmy na własność. Długoletnia nasza praktyka w zawodzie fryzjerskim pozwala nam przypuszczać iż P. P. Klienci będą zadowoleni z naszej obsługi

Z poważaniem
346 A. Horyniak i M. Lewicki.

SALA TOW. MUZYCZNEGO W KALISZU

— Parkowa № 3. —

We wtorek, 14 marca 1922 r., o godz. 8-ej wieczorem wystąpi

Polski kwartet

złożony z profesorów Akademii Muzycznej w Poznaniu p.p. Jahukiego (I skrzypce) Gonet (II skrzypce) Szulca (altówka) i Dan-czowskiego (wiolonczela). 671

Ważne dla p.p. kupców i restauratorów

nadeszły śledzie i rolmopsy

w puszkach,

nabywać można w kioskach dworowych.

„INTERPOL” Sp. Akcyjna.
Kalisz, Al. Józefiny 7, Telefon 77. 673

Sprawa Wileńska.

WARSZAWA 7.3. W niedzielę Marszałek Sejmu udał się do Naczelnika Państwa, by skłonić Naczelnika do nieprzyjmowania dymisji. Obecny w tym czasie u Naczelnika Państwa prezydent ministrów Ponikowski, oświadczył, że funkcji swych nawet ze względu na stan sprawy wileńskiej sprzecznym z jego poglądem pójść nie może.

Naczelnik Państwa oświadczył, że nie czuje się w możności wydania rządowi nakazu pozostania na stanowisku, jeżeli sprawa wileńska nie będzie rozwiązana w myśl życzeń Rządu. Dymisję gabinetu w zasadzie przyjmuje. Ostatecznej odpowiedzi udzieli po konferencji z delegacją wileńską.

W czasie trwania konwentu o godz. 2 po poł. przyjdą delegacji wileńskiej w osobach pp. Krzyżanowskiego, Bańkowskiego i Małowieskiego. Udało się do Naczelnika Państwa.

Naczelnik Państwa po wysłuchaniu relacji delegatów oświadczył, że nie może wywierać osobistego wpływu na delegatów narzucając im swojej opinii.

WARSZAWA. Naczelnik Państwa wystosował do Pana Prezydenta Ministrów pismo treści następującej:

„Do Pana Antoniego Ponikowskiego, Prezydenta Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie:

Delegacja Wileńska u prez Ponikowskiego

WARSZAWA 7. Między godz. 6 a 7 wieczorem prezydent Ponikowski przyjął w swym mieszkaniu prywatnym w pałacu Prezydium Rady Ministrów przedstawicieli delegacji wileńskiej w osobach wicemarszałka Krzyżanowskiego, oraz pp. Bańkowskiego i Małowieskiego.

Przebieg rozmowy reprezentantów delegacji z prezydentem trzymany jest w tajemnicy. Wiadomo tylko, że w czasie tej rozmowy jeden z przedstawicieli delegacji wezwał całą delegację do gmachu prezydium Rady Ministrów.

Delegacja obradowała stosunkowo niedługo, a rezultatem narad, o ile nam wiadomo, było uzgodnienie nareszcie swego stanowiska.

Uzgodnienie to, jak nas poinformował jeden z członków delegacji, polegać ma na całkowitej zgodzie na pierwotny projekt rządowy.

O rezultatach narady delegacji poinformowali natychmiast prezydenta Ponikowskiego, pp. Krzyżanowski, Bańkowski i Małowieski.

Narady Zw. Lud. Narod.

WARSZAWA 7. W niedzielę odbyło się posiedzenie klubu Zw. Lud. Nar., na którym rozpatrywano sytuację, wytworzoną przez niepodpisanie dotychczas aktu złączenia ziemi Wileńskiej z Rzeczypospolitą.

Na posiedzeniu tem wyrzucano ks. Lutosławskiemu, że prowadzi na własną rękę politykę, która kompromituje klub co szczególnie ujawniło się w sprawie wileńskiej.

Prezes klubu, poseł Głębicki, oświadczył, że w tych warunkach nie może brać odpowiedzialności za politykę klubu.

W Paryżu o naszym przesileniu gabinetowym

PARYŻ. Stanowisko, zajęte przez rząd polski, ostatecznie w sprawie wileńskiej, spotkało się z uznaniem łutějších kół politycznych, które uważają, że kryzys rządowy winien być jaknajrychlejsz jakkolwiek, zwłaszcza, iż Polska stoi w przededniu ważnych rokowań przygotowawczych ekonomicznych w Belgradzie, jak i ze względu na bliską już konferencję genueńską. Prasa paryska ograniczyła się jedynie do podania wiadomości o dymisji rządu polskiego, nie zaopatrując ich w żadne komentarze. Główna paryska zareagowała na wiadomości z Warszawy zniżką marki polskiej.

Sprawa Wileńska

WARSZAWA, 6. Marszałek otworzył posiedzenie Konwentu seniorów o godz. 10 min. 50 rano i zreferował zebranym posłom sytuację obecną w związku ze sprawą wileńską i przesileniem gabinetowym. Marszałek stwierdził, że od ostatniego Konwentu, t. j. od wczoraj, sytuacja bardzo mało posunęła się naprzód. Delegacja wileńska, która obradowała w ciągu ubiegłego wieczoru, uzgodniła między sobą dwie propozycje, które przedłożyła rządowi do wyboru. Pierwsza propozycja uzupełnia art. 3. Aktu złączenia słowami: „w ramach Konstytucji”. Druga uzupełnia art. 3. Aktu złączenia słowami: „zgodnie z uchwałą Sejmu wileńskiego z dn. ...”. Wczoraj rząd uważał te dwie propozycje za nadające się do przyjęcia dzisiaj, jednak obstaje przy swej dawnej formule, dodając, że Sejm może uzupełnić Akt złączenia dodatkową rezolucją, zawierającą powyższe słowa.

Przychylając się do przedstawionej mi w dn. 3 marca 1922 r. prośby o dymisję, zwalniam Pana z urzędu Prezydenta Ministrów, ministra Sztuki i Kultury wraz z całym gabinetem.

Jednocześnie poruczam Panu oraz wszystkim ustępującym ministrom, jak również i obecnym kierownikom Ministerstwa Zdrowia Publicznego, Przemysłu i Handlu i Kolei Żelaznych dalsze kierownictwo spraw państwowych aż do chwili powołania nowego rządu.

Warszawa, Belweder 5.3.

Naczelnik Państwa

Prezydent Ministrów

(—) J. PIŁSUDSKI,

(—) A. PONIKOWSKI.

WARSZAWA. O godz. 5 po poł. zebrał się ponownie konwent, który wobec braku faktycznego materiału do dalszych obrad oraz wobec faktu dymisji gabinetu po 10 minutach zawiesił obrady.

O godz. 7 w. przyjdą delegacji w osobach p. Krzyżanowskiego, Bańkowskiego i Małowieskiego udało się do prezydenta ministrów, zapytując, czy możliwa byłaby zmiana stanowiska rządu, gdyby delegacja wileńska zgodziła się pójść na pewne poprawki. P. Ponikowski zupełnie odparł, że rząd w stanie dymisji na żadne zmiany zgodzić się nie może.

Według informacji naszych, przedstawiciele rządu żadnej swej opinii w tej sprawie urzędowo nie wyjawili.

W tych warunkach pozostają dwie alternatywy: 1) albo delegacja Sejmu wileńskiego zgodzi się na propozycje rządu, 2) albo niech Sejm wileński wraca do Wilna, my utworzymy nowy Rząd, który wznowi pertraktacje z Wilnem.

Dymisja Lloyd George'a

LONDYN. Według „Daily Mail” Chamberlain Birkenhead, Horne i Balfour udali się dn. 5 bm. do letniej siedziby Lloyd George'a, aby nakłonić go do zaniechania zamiaru podania się do dymisji. Chamberlain wygłosił w Oxfordzie mowę o angielskim kryzysie parlamentarnym w duchu przyjaznym dla Lloyd George'a i dla dotychczasowej koalicji rządowej.

LEAFIEL. Radjo. Angielska opinia publiczna oczekuje, że w ciągu najbliższych 4-5 dni rozstrzygnie się ostateczna sprawa podania się Lloyd George'a do dymisji. Obecnie toczą się ważne narady między przywódcami stronnictwa. Dotąd jednak nie znane jest stanowisko centrum i Labour Party.

Powrót kardynała Kakowskiego

RZYM. Jego Eminencja kardynał Kakowski arcybiskup warszawski, wyjeżdża d. 7-go marca wieczorem. Przyjazd do Warszawy spodziewany jest dn. 10 marca wieczorem. Na audjencji u Ojca św. kardynał Kakowski był 11-go lutego. Druga audjencja ma mieć miejsce d. 6 marca.

Skazanie mordercy ś. p. Frackiewicza

MOSKWA. Trybunał rewolucyjny, po przesłuchaniu wszystkich świadków, wydał wyrok, skazujący Makarukę, winnego zbrodni morderstwa, dokonanego w celu rabunku na osobie referenta polskiej delegacji repatriacyjnej, Frackiewicza, na karę śmierci. Wobec za stosowania do oskarżonego amnestii, karę śmierci zmieniło Makarukowi na 5 lat ciężkich robót.

Echa wizyty Delegacji Wileńskiej u p Ponikowskiego

WARSZAWA, 7. W związku z oświadczeniem Marszałka, złożonym na Konwencie seniorów, przedstawiciel „Przeglądu Wieczornego” dowiaduje się z zupełnie miarodajnego źródła następujących szczegółów o konferencjach Prezydenta ministrów, Ponikowskiego z delegatami wileńskimi. Prezydent przyjął delegatów wileńskich w swym prywatnym mieszkaniu i podkreślił kilkakrotnie, iż rozmowa jego posłada charakterem czysto prywatnym, tembardziej, że dymisja jego gabinetu została przyjęta nie przewidując ewentualności, by mu powierzono ponownie misję utworzenia gabinetu. Delegaci ze swej strony przedstawili Prezydentowi w czasie rozmowy rozmaite propozycje co do sposobu wyjścia z trudności, w jakich znalazła się cała sprawa wileńska. Prezydent Ponikowski oświecił delegatów stan sprawy wileńskiej i zaznaczył, że pożądanym jest ze względu na dobro samej sprawy, aby luno, lako miał rząd ustępujący nie została zatamowana. Prezydent doradzał delegatom przedewszystkiem, by doszli oni do jednomyślności w swym gronie. Narazie na tem rozmowa się urwała i delegaci prawdopodobnie porozumiewali się między sobą. Po upływie godziny przyjdą delegacji powróciło do Prezydenta Ponikowskiego i o-

Z pobytu Naczelnika Państwa w Brześciu

Dn. 4 bm. odbył się w Brześciu nad Bugiem z racji pobytu Naczelnika Państwa raut w sali gimnazjum im. Traugutta, który zaszczylił swą obecnością marszałek Piłsudski ze swą. Naczelnik Państwa został powitany przez komitet organizacyjny i gospodarzy rautu, a u wejścia na salę przez wojewodę poleskiego, Walerego Romanę. Dostojny gość w otoczeniu generałów Rydza Smigłego, Stanisława Hallera, Krajewskiego oraz wojewody poleskiego i pani wojewodziny Heleny Romanowej zajął miejsce na sali i wysłuchał część koncertowej programu. Następnie wojewoda poleski przedstawił panu Naczelnikowi Państwa wybitnych przedstawicieli społeczeństwa miejscowego i wyższych urzędników poszczególnych dykasterji. Naczelnik Państwa przyjął delegacje powiatowe od ziemian, włościan, kolejarzy, gminy żydowskiej, poczem otoczony działwą szkolną słuchał jej powitań. Raut przeciągnął się do godz. 1 w nocy, poczem Naczelnik Państwa odjechał w towarzystwie wojewody i generałów na dworzec kolejowy, skąd tejże nocy pociągiem o g. 3 powrócił do Warszawy.

świadczyło, że na posiedzeniu całej delegacji doszło do uzgodnienia stanowiska, przyczem przyjęto możliwość kilku ewentualnych rozwiązań. Prezydent wyraził zdanie, iż jest to wielki krok naprzód i że wobec tego przypuszcza, że Sejm Ustawodawczy będzie mógł wybrać kandydata na nowego premiera, który już widząc jednomyślne stanowisko delegacji wileńskiej oceni czy będzie mógł podjąć się przeprowadzenia tego stanowiska czy też nie.

O żadnych obietnicach, czy też deklaracjach ze strony dymisjonowanego prezydenta ministrów nie mogło być mowy.

Obywatelski Komitet Obrony Państwa do posłów ziemi wileńskiej

WARSZAWA 7. Witajcie! W stolicy Rzeczypospolitej Polskiej—Naród cały zgodnym chórem wita Was Bracia—przedstawiciele Ziemi Wileńskiej.

Głos ludu Wileńszczyzny okazał swoją pełną wartość, gdy na Sejmie w Wilnie powzięliście uchwałę zjednoczenia z Polską bez żadnych zastrzeżeń. Głos ten słyszany, ani uchwała zmieniona być nie może!

Nareszcie złączni, „jednością sił” będziemy budować naszą wspólną Ojczyznę, która na wschodzie będąc potęgą narodowego ducha — stanie się ničem zaprzeczona wartości ludu i porządku wśród narodów świata.

Niechaj Naród cały, zdobiąc chorągiewkami swe domy, w dniu tym uroczystym, gdy w stołicy w polskim Sejmie zajęli miejsce posłowie Ziemi Wileńskiej, umieści w swoich sercach na wieki połączone sztandary Orla i Pogoni!

Za kilka dni obchodzić będziemy pierwszą rocznicę uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej z dnia 17-go marca 1921 roku. Uczcić ją jedynie możemy wprowadzając ją w życie. Wszakże zamierzenia, prowadzące do zniweczenia tego dzieła, napotkają na stanowczy opór Narodu. Naród, świadomy swych celów, żąda przeprowadzenia wyborów do Sejmu i Senatu, by wreszcie rozpocząć życie państwowe na legalnych podstawach uchwalonej Konstytucji. Mając utrwaloną podstawę ustalone granice—Naród Polski w myśl szczytnych swych hasel, będzie się rozwijał tak gospodarczo jak i duchowo i zapewni wszystkim obywatelom Rzeczypospolitej szczęście i dobrobyt.

Bądźmy wszyscy zgodni i solidarni, by o skalę jedności narodowej rozbiły się wszystkie zakusy wrogów!

Przewodn. Obywatelskiego Kom. Obrony Państwa

(—) JOZEF HALLER, gen. broni

Sekretarz O. K. W. O. P.

(—) JOZEF STEMLER.

Członkowie Sekr. Obyw. Kom. Wykon.

Obrony Państwa:

(—) WACŁAW KOZANKIEWICZ,

(—) STANISŁAW NOWICKI,

(—) FELIKS RICHLING.

Kandydat na dyplomate

WARSZAWA, 7. Przed niedawnym czasem około władz Ministerjum spraw zagranicznych zaczął się krzątać, podając się za inżyniera niejaki Małujko, używający również nazwiska Korsak. Krzątanie się Małujko-Korsaka, który zresztą zjawiał się na gruncie Warszawy jako repatriant, poczęło przybierać charakter sprytnego ubiegania się o misję wyjazdu do Rosji w charakterze eksperta ze strony władz polskich. Zabiegom poczęły nawet sprzyjać referencje, które w ten lub inny sposób potrafił Małujko uzyskać od osób zajmujących wybitniejsze stanowisko społeczne, a nawet polityczne. Gdy Małujko-Korsak, zdawało się, był

bardzo bliskim osiągnięciu swego celu, wtedy nagle zarysowała się pewna wątpliwość co do jego przeszłości. Ministerjum spraw wewnętrznych natychmiast zwróciło się do władz urzędów policyjnych śledczych, które też niebawem ustaliły, że czelny ten kandydat na „dyplomację” jeszcze w roku 1913 notowany był jako przestępca kryminalny skazany na karę więzienia. Oczywiście, iż w następstwie dalszych jeszcze odkryć, Małujko-Korsak został aresztowany. Dodać należy, że w roku 1916 prągowal on na kolei wiedeńskiej, iż tego znów pkreśu znany był jako Małujko-Malinowski. Istniała poważne przypuszczenia, że Małujko jeśli nie odegrał już, to w każdym razie usiłował odegrać jakąś ciemną rolę. Byłoby rzeczą wskazaną, aby osoby, wiedzące cokolwiek o niedoszłym „dyplomacie” Małujko-Korsaku, podzieliły się swymi wiadomościami z urzędem policyjnym śledczym.

Projekt ustawy o stanie wyjątkowym

W Ministerjum spraw wewnętrznych odbywają się końcowe narady w sprawie ustalenia zasad, na których ma się opierać ustawa o stanie wyjątkowym. Wobec sprzecznych wiadomości o projekcie ustawy, uważaliśmy za rzecz niezbędną zasięgnąć informacji u źródła.

Otóż—projekt ustawy przewiduje zawieszenie w czasie wojny, albo, gdy grozi wybuch wojny, iako też w razie ruchów wewnętrznych lub rozległych, knowań o charakterze zdrady stanu następujących praw obywatelskich: wolności osobistej, nietykalności mieszkania, tajemnicy, korespondencji, prawa koalicji, zgromadzenia się i zawiązywania stowarzyszeń. Możliwość zawieszania swobód powyższych jest wskazana w art. 124 Konstytucji. Projekt Min. spr. wewn. nie wykracza po za ramy art. 124. Dlatego też, jakkolwiek przewiduje możliwość zawieszenia swobód obywatelskich, jednakże podstawą do tego czerpie z Konstytucji.

Oczywiście—przyjęcie przez Sejm projektu ustawy nie jest równoznaczne z koniecznością jej wprowadzenia w wypadkach, nie przewidzianych przez art. 124. Konstytucji. W czasach normalnych nie będzie mowy o ograniczeniu praw obywatelskich. Zresztą, najlepszą gwarancją prawidłowego stosowania tych ograniczeń, będzie kontrola Sejmu, który w myśl Konstytucji, musi każdorazowo zatwierdzić zarządzenie Rady Ministrów, potwierdzone przez prezydenta Rzeczypospolitej, o wprowadzeniu stanu wyjątkowego dla całego obszaru państwa lub dla miejscowości, zagrożonych pod względem bezpieczeństwa publicznego.

Niemcy a Polska.

W tych dniach bawił w Warszawie przewodniczący komisji spraw zagran. parlamentu francuskiego, p. Renaud, który przybył świeżo z Berlina, gdzie bawił z ramienia parlamentu francuskiego w sprawie odszkodowań. Co do Niemiec, to p. R. skonstatował, iż prze myśl nie jest zrujnowana, zawiązać się dale wielka de zorganizacja w administracji. Siły polityczne Niemiec ocenia w ten sposób: wpływy komunizmu są minimalne, zastanawia fakt solidarnej akcji katolików i socjalistów niemieckich nad przywróceniem dawnej wielkości Niemiec. Rozbrojenie Niemiec formalnie postępuje. Jeżeli chodzi o stosunek do Polski, to Niemcy prowadzą szeroką i ostrą propagandę zagraniczną przeciw państwu polskiemu, wykorzystując walki partyjne w Polsce, wyciągają wnioski, że w Polsce brak ośrodku myśli państwowej i że Polska nie może stać się jako państwo.

Polska musi wiedzieć o tem, że już dzisiaj dale się zauważyć, iż Niemcy rozporządzalne siły militarne i przygotowania gospodarczo-wojenne skierowują przeciw Polsce.

P. R. powołując się na przymierze francusko-polskie, wskazywał na to, że nie wiadomo, czy Francja zawsze będzie odgrywała rolę taką, jak dzisiaj, że Polska winna w przeciagu najbliższych 10 lat zorganizować się gospodarczo i wojskowo, by mogła stać się uderzeniu Niemiec nawet wtedy, gdy Francja natychmiastowej pomocy nie da.

By lepiej zapoznać się ze stosunkami w Polsce, pan Renaud wybiera się do naszego kraju w drugiej drugiej połowie kwietnia i zabawi ze 3 tygodnie.

Co do konferencji w Genewie, to p. Renaud przystawał wiadomości, podane przez pewne pisma, jakoby Francja widziała podstawę do tej konferencji w uznaniu traktatu ryskiego i traktatów Rosji z Lotwą, Finlandją i Estonją. Natomiast prawdą jest, że nienaruszalność mają być traktaty pokojowe, zawarte przez Francję i państwa sprzymierzone.

Pozatem pan Renaud zwracał uwagę, że wyolbrzymianie konferencji genueńskiej ze strony Anglii a szczególnie Lloyd George'a powodowane jest trudnościami natury wewnętrznej i w związku z krytyką L. George'a przez opinię angielską.

Pana Renaud interesuje stan naszej organizacji wojskowej i prace misji francuskiej w tym kierunku.

Zemsta złodzieja z „sumieniem”

W jednym z pism codziennych, stołecznych dn. 19 lutego r. b. był zamieszczony list złodzieja z „sumieniem”, tak zw. „dolinara”, który dnia 30 czerwca 1920 r. w tramwaju skradł p. Bronisławowi Bagniewskiemu portfel, zawierający 6.000 marek paszport i wiele cennych dla poszkodowanego dokumentów. Wszystkie dokumenty złodziej zwrócił p. Bagniewskiemu w

10 dni po kradzieży, gotówkę zaś—6000 mk.—d. 12 lutego r. b. wraz z listem, który jako „curiosum”, za mścił w całości jeden z dzienników. W liście tym złodziej podpisał jako „mistrz kunsztu złodziejskiego” ostrzegal p. Bagniewskiego, aby się miał na baczność, szczególnie, gdy ma wypchane kieszenie, bo pisze „mistrz”—„specjalność moja kieszonkowo-złodziejska, bo łanej nie posiadam, i nie tykam się—jest mistrzowska!

Podanie tego listu do publicznej wiadomości musiało oburzyć złodzieja z „sumieniem”, który prawdopodobnie postanowił się zemścić o to wczoraj zemstą swą wykonał. Między godz. 11 a 12 w południe, gdy stostra p. Bagniewskiego, urzędnika kolei państwowych p. Zofia Bagniewska, nauczycielka muzyki, wyszła na godzinę do miasta po zakupy na wczoraj i dzisiejszą, do mieszkania tego, złożonego z 4-ch pokoi kuchnię i przedpokoju przy ul. Chmielnej Nr. 62 zakradł się złodziej z kłomilionowym łupem zbiegł. Gdy p. Bagniewska przysłała w południe do mieszkania, zastała podwójne drzwi otwarte i przychylone. We wszystkich pokojach panował straszny nieład; zamki przy kufrach oderwane i zawartość ich wyrzucona, szafa służąca za bibliotekę i biurolalkę, otwarta i wszystka błyszcząca zabrana, pościel w łóżkach rozrzucona—wogóle całe mieszkanie wyglądało, jakby po spaleniu.

P. Bagniewska stwierdziła narazie, że skradziono jej: 141 tys. mk. gotówki, 2 cenne broszki, 9 pierścionków złotych, 2 zegarki (złoty i srebrny), tuzin łyżek srebrnych, tuzin widelczy i noży platerowanych, budzik, kostium, suknię jedwabną, większą ilość bielizny itp. rzeczy domowe. Co skradziono p. Bagniewskiemu i sublokatorce Janinie Zarembiance, sanitariuszce 6 okręgu sanitarnego—narazie nie ustalono, z powodu ich chwilowej nieobecności.

KRONIKA.

— PONOWNE WYSTĘPY SPIEWAKÓW OPEROWYCH.

Dowiadujemy się, że dyrekcja p. Jakowlewa i Kopaka urządziła w tygodniu bieżącym dwa ponowne występy śpiewaków operowych z p. Steszenko na czele. Przedstawienia te odbędą się w sali Rzem. Chrześ. w piątek 10 i sobotę 11-go b. m. W piątek artyści odśpiewają „Rigoletto”, w sobotę „Traviatę”, obiedwie opery Verdiego. Oprócz p. Steszenki wystąpią panie E. Igdał, L. Peżemska, Wesołowski i M. Besancon. Dyrygować operami będzie p. Rubinstein.

— Z KONCERTU.

W sobotę dn. 4 b. m. w towarzystwie Muzycznym odbył się koncert na rzecz Tow. Hygienicznego. W koncercie tym przyjął udział chór ewangelicki pod dyrekcją p. Ceppeja, który wykonał b. dobrze szereg swoich utworów. Następnie por. Owoc odśpiewał z uczuciem szereg pieśni Karłowicza, p. Zieliński zaprezentował się nam jako śpiewak i wyborny deklamator Wreszcie dopełnił programu występ znanych artystów p. Wilkomirskiego i fortepianisty p. Matkowskiego. Koncert ten udany najzupełniej pod względem artystycznym zasilł znacznie szczupłe fundusze Tow. Hygienicznego.

— ODCZYT.

W czwartek, dnia 9-go marca o godz. 8 wiecz. w sali Tow. Muzycznego odbędzie się odczyt znanego społeczeństwu polskiemu profesora Ignacego Chrzanowskiego p. t. „PIESN LEGJONÓW”.

Bilety wcześniej nabywać można w cukierni p. Mayera, a w dzień odczytu od godz. 6-ej przy wejściu na salę.

— „DUBROWSKI” NA EKRANIE.

Kino teatr „Stylowy” wyświetla do czwartku włącznie wzruszający dramat życiowy p. t. „Dubrowski” po dług znaney powieści Aleksandra Puszkina. Jest to dramat w 6-tu aktach, którego interesująca treść, uroczyste widoki natury, subtelna reżyserja i wspaniała gra młocna, głównych bohaterów, cieszy się dużym powodzeniem.

— WIECZÓR „WESOŁEJ MUZY” W KALISZU.

W niedzielę przy licznie zapelnionej sali Rzem. Chrześ. odbył się wieczór warszawskiej, wesołej muzy. Znakomita gra i melodeklamacja jedynej w Polsce artysty recytatora p. Henryka Szatkowskiego wzbudziła ogólne uznanie, czego dowodem były częste oklaski.

Pan Karol Hanusz w swoim repertuarze podobał się ogólnie i okraszył swe piosenki taką werwą, iż się nie odczuwało dość pikantnych dwuznaczników. Taniec posiadał swą reprezentantkę w p. Julji Czernicównie, której mazurek i taniec grecki był owiany technicznymi świeżością, urokiem naturalnego wdzięku. Na zakończenie p. Hanusz z p. Czernicówną oddali parodię „Schm m”, która wywołała salwy śmiechu.

— DZIESIECIOGODZINNY DZIEŃ PRACY W HANDLU.

W Dz. Ust. Nr. 14 z dn. 6 marca r. b. ogłoszono Ustawę sejmową, która głosi: „W handlu czas sprzedaży towarów i otwarcia sklepów może trwać 10 godzin dziennie bez przerwy w południe. Ograniczeniu temu nie podlegają apteki i jadłodajnie”. Ustawa wchodzi w życie w 2 tygodnie po ogłoszeniu, czyli 20 marca r. b.

— POWROT ZESLANCÓW.

W końcu roku 1919 na początku roku 1920, zarządzerja rosyjska poczyniła w wielu miastach Polski masowe aresztowania na tle politycznym. W Kaliszu wówczas aresztowano przeszło 80 osób z pośród których pewna część była oddana pod sąd. Po upływie roku odstadywania w więzieniu przy niezbyt przyjemnym w owym czasie naczelniku więzienia kaliskiego, Zyryckim—dorzeczono więźniom akt oskarżenia i wyznaczono termin rozprawy.

Data 5 lutego 1921 r. zjechał do Kalisza 4-ty departament warszawskiej Izby sądowej i po dwudniowej rozprawie w obecnym gmachu Sądu Okręgowego w dług § 102 II cz. ogłoszono wyrok, skazujący pod sądnych na pozbawienie wszystkich praw stanu, majomości etc. i wysłanie w odległe krańce Sybiru na zawsze.

Wyrok wykonano dnia 3 sierpnia 1921 r. i pod silną eskortą straży konwojującej i konnej policji—zakuta na ręce, wyruszyła z więzienia kaliskiego grupa wygnanców na Sybir.

Od więzienia do stacji kolejowej towarzyszył pochodowi licznie zebrani mieszkańcy z Kalisza.

Jednak los się odmienił i jak wówczas na łamach naszego pisma w Nr. 176 z dn. 4 sierpnia 1921 r. notowaliśmy o wyjeździe wyżej wymienionej grupy na Sybir, tak dziś notujemy, iż z pośród tej grupy powrócił z Syberji do Kalisza: H. Błewoński w maju 1918 roku, W. Borkowski i Pr. Maciejewski w grudniu 1921 roku i J. Gralak i J. Kłskowski w lutym 1922 roku. Witajcie na ziemi rodzinnej, zacił synowie Ojczyzny.

— KOLEJKA ZGIERZ—OZORKÓW.

Ministerstwo wydało rozporządzenie ustanawiające taryfę, obowiązującą z dnia 1 marca r. b. na nowej kolejce Zgierz—Ozorków. Kolejka ta należy do akc. tow. kolei dojazdowych. Taryfa wynosi 10 mk. od kilometra, jaki na słynnych kolejkach.

— ODSZKODOWANIE ZA SEKWESTR.

Dnia 1 marca upłynął termin wystąpienia o odszkodowanie za majątki ziemskie i drobna własność, o ile właściciele ponieśli stratę z powodu zaskwestrowania lub wyznaczenia zarządu przymusowego przez okupantów niemieckich. Właściciele mogą żądać zwrotu dochodu pobranego oraz wynagrodzenia za zniszczenie budowli, lasów, inwentarza itp. Deklaracje jeszcze przyjmują komisja rewizyjna przy ul. Jasnej 8. Uzasadnienie pretensji można przedstawić później. Požadane jest złożenie deklaracji w języku francuskim.

— NADAWANIE DEPEZ PRZEZ TELEFON.

Z dnem 10 b. m. przyjmowane będą depesze telefoniczne.

Korzystać z telefonicznego nadawania depez będą mogły te osoby, które uprzednio wniosą do urzędu telegraficznego pewną kwotę pieniężną jako zaliczkę za mające być wysłane depesze. Chcący podać depszę muszą dostać połączenie. Prócz tego po połączeniu należy wpierw wypełnić odpowiednią deklarację.

Przez telefon telegramy dziennikarskie nie mogą być podawane, jak również przekazowe.

— OPODATKOWANIE SPADKÓW.

Komisja skarbowo-budżetowa rozważała projekt ustawy o opodatkowaniu spadków i darowizn. Komisja przyjęła wniosek, że stopień opodatkowania spadków małżonków i następnych należy pozostawić bez zmian w redakcji projektu. Natomiast dla spadkobierców krwi dalszej należy ustalić, iako minimum wolne od podatku 100.000 mp. natomiast rozpocząć opodatkowanie spadków od kwoty 100 do 300 tys. ry. marek, stosując do tych spadków skalę procentową, a przewidzianą w ustawie dotąd obowiązującej, i odpowiednio do tego przesunąć wszystkie następne skale oprocentowania.

Z ostatniej chwili.

Przesilenie rządowe i sprawa Wileńska

WARSZAWA 7.3. Godz. 11-a zrana. Wskutek niedojścia do porozumienia pomiędzy Rządem i delegacją Wileńską, sprawa podpisania aktu przyłączenia Wilna została odłożona do uformowania nowego rządu. Delegacja wileńska pozostała w Warszawie, reszta posłów wileńskich wyjechali z powrotem do Wilna.

Dzisiaj o godz. 12-iej w południe odbędzie się posiedzenie Konwentu senatorów na którym ustalonym zostanie kandydat na premiera. Na pierwszym miejscu posłowie wystawiają kandydaturę Skulskiego, który jednakże bezwarunkowo stanowiska tego nie przyjmie. Następnie wymienione są nazwiska, b. prezydenta Ponikowskiego, komisarza dla Gdańska Pluchńskiego, wreszcie stronnictwa ludowe i lewicowe proponują powołać na premiera Witosa lub Rataja. Wobec powyższego, można przypuszczać, że przesilenie potrwa jeszcze dni parę.

Parcelacja.

Do sprzedania grunty (działki od 7 morgów)
1) w majątku „Wielkie i małe Stydynie“, pow.
Rówieński, ziemia Wołyńska.

Dobra marglowata ziemia. Okolica bogata w lasy.
Od stacji kolejowej 20 kilometrów. Szkoła na miejscu.
Kościół parafialny o 12 kilometrów.
Cena za morgę od 50000 do 100000 mkp.

2) w majątku „Łuszniew“ pow. Słonimski,
województwo Nowogródzkie.

Dobra ziemia pszenno-żytnia. Lasy na miejscu.
Od stacji kolejowej 8 kilometrów. Od kościoła parafialnego
8 kilometrów. Szkoła w budowie.
Cena za morgę od 35000 do 120000 mkp.

W najbliższym czasie będą do sprzedaży grun-
ty na Polesiu i Wołyniu.

Informacji udziela: Upoważniona przez Główny Urząd Ziemski

Spółka Osadniczo-Parcelacyjna
„Parcela“ Warszawa, Królewska 16.

660

2 morgowa posiadłość z ładnym ogrodem owocowym,
wszelkie zabudowania w dobrym stanie, w tym warsztat kowal-
ski i ślusarsko mechaniczny z wielką klientelą, stacja kolei,
pocztą, dwa kościoły, cztery szkoły, lekarz na miejscu, dobra
egzystencja dla zawodowego kowala ślusarza, z powodu stosun-
ków rodzinnych

na sprzedaż.

Cena 3 miliony.

Wiadomość u Jana Hoffmanna w Włoszakowicach. powiat
Leszno, ks. Poznańskie. 666

SYNDYKAT

ROLNICZY KALISKI.

SPÓŁKA AKCYJNA.

CENTRALA: KALISZ.

FILJE: Konin, Turek, Sieradz, Słupca,
Uniejów, Błaszki.

Agentura w Opatówku

poleca do siewu:

owies oryginalny szwedzki i odsiewy,
jęczmień „ czeski „ „

żyto jare,

koniczyny, przelot, rajgras, tymotkę,
seradellę, wykę, marchew pastewną i
jadalną, buraki pastewne i cwikłowe,
kapustę, ogórki, cebulę żytawską etc.

591

Ogólne zebranie

pp. Członków Kooperatywy P. I. P. I. P. odbędzie się
w dniu 12 marca b. r. o godzinie 3 po południu
w gmachu Starostwa.

Porządek dzienny:

- 1) Zagajenie posiedzenia
- 2) Wybór przewodniczącego
- 3) Sprawozdanie z działalności za ubiegły rok
- 4) Odczytanie protokołu komisji rewizyjnej
- 5) Zatwierdzenie bilansu rachunku zysków i strat
- 6) Wybór sześciu członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących
- 7) Wybór jednego członka Zarządu w miejsce ustępującego
p. M. Szarrasa. 630
- 8) Wolne wnioski.

Rada Nadzorcza.

Maszyna do pisania

do sprzedania.

Wiadomość: Drukarnia posp.
Szczyński, Kanonicka 7. 643

Meble

Jadalnia, sypialnia, otomany, ko-
zetki, garderoba do przedpokoju
i t. d. Wrocławska 45 I piętro
obok kościoła Reformatorów. 589

Zginął dowód osobisty

wydany przez Urząd gm. Kamion
na imię Ignacego Nowaka, oraz
karta powołania wydana przez
P. K. U. w Kaliszu na także same
imie rocznik 1894.

Zginęła karta odroczenia

wydana w Pleszewie na imię
Meślaka Władysława, rocz. 1902.

Zginęła karta powołania

wydana przez P. K. U. w Łodzi
na imię Władysława Marońskiego
rocznik 1901. 672.

Zginęła karta

beztęminowego urlopu

wydana przez P. K. U. w Kaliszu
na imię Abrama Herszlikowicza
rocznik 1901. 656.

Dnia 6 b. m. jadąc z dworca
na ul. Łódzkiej zagubiona zo-
stała teczka szófera (oficerska)
z dokumentami i świadectwami
wojskowymi urz. wojsk. XI 4.
Dworzakińskiego Romualda Jana.
Łaskawy znalazca zechce zwrócić
za wynagrodzeniem do Prowian-
tury 29 p. S. K., Koszary Po-Ka-
deckie. 665

Poszukuje się
kilka pańienek do szycia
natychmiast.

M. ROSENSTEIN,
Robes et Manteaux.

Wrocławska 45 II piętro. 662

Inteligentna

niedługo kobieta, żona byłego zak-
ładnika polskiego, przybyłego
niedawno z bolszewickiej niewo-
li, znajdująca się w krytycznym
położeniu, z powodu choroby
piersiowej męża swego poszu-
kuje miejsca kasjerki w ja-
kimkolwiek handlu.

Łaskawe oferty pod „M.R.“ do
Gaz. Kaliskiej 635

Jest do sprzedania

27 morgowe gospodarstwo,
z dobrą zabudową, res-
tauracją, składem trumien i 2
morgowym sadem oraz pasieką
z 14 ramowców, żywym i mart-
wym inwentarzem. Cena przystęp-
na. Wiadomość w Przemyśle
gm. Ceków pow. Kaliski u Er-
nesta Wilhelma. 581

Kupiecka Szkoła pryw.

Preissa

w POZNANIU, ul. Franc. Rataj-
czaka 29.

Nowe kursy kwartalne, półroczne
roczne rozpoczynają się z po-
czątkiem każdego kwartału.

Osobnie o każdym czasie.
Prospekty na żądanie 510



KARPIŃSKIEGO BALSAM BENGALSKI

znieczulający

sprawia natychmiastową ulgę w newralgii, reu-
matyzmie, artretyzmie, migrenie, bólu zębów.
Bólące miejsce natrzeć balsamem, przykry-
wając je następnie watą. 598

LABORATORIUM CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNE
Tow. Akc. Fr. KARPINSKI w Warszawie, Elektoralna 35.



FABRYKA OGRO-
DZEŃ DRUCIANYCH

J. SZCZEPIKA

w Kaliszu, ul. Młynar-
ska Nr. 9 (obok cmen-
tarza) dom własny,

wykonuje wszelkie ogrodzenia z najlepszego drutu ocynkowanego jako to
ogrodów, parków, łąk, podwórz, skwerów szkółek ogrodnich, cmen-
tarzy grzebalnych jak również posiada stale drut kolczasty, skobelki, arty-
— do węgla i żwiru, materace do łóżek, wycieraczki do nóg i t. p. —

Ceny przystępne. 600

Submisja.

Kierownictwo Rejonowej Interdenty Kalisz, ogłasza prze-
targ ofertowy na roboty asfaltacyjne i kominarskie w następu-
jących garnizonach:

Kalisz, Ostrów, Krotoszyn.

Roboty oddane zostaną łącznie lub osobno na czas od
kwietnia do 31 marca 1923 roku.

Warunki umowy są do przjrzenia w Kierownictwie Rejon-
Interdenty Kalisz.

Oferty należy przesyłać w kopertach zamkniętych do Kier. Rej. Int. Kalisz, najpóźniej do dnia
27 lutego 1922 roku. 56



Szczury i myszy

stały się w ostatnim czasie istną plagą, jako niebezpieczni
rozsadnicy różnych zarodków epidemicznych oraz jako szkod-
nicy pod względem ekonomicznym.

Celem radykalnego wytepienia szczurów i myszy stosuj-
cie preparat

„KAPS“

który okazał się jedynym skutecznym środkiem, niszczącym tych szkod-
ników. — Preparat „KAPS“ otrzymać można w aptekach i składach
aptecznych. 510